

WYPEŁNIA ZDAJĄCY

KOD

--	--	--

PESEL

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

**Miejsce na naklejkę.**

Sprawdź, czy kod na naklejce to  
**E-100.**

Jeżeli tak – przyklej naklejkę.  
Jeżeli nie – zgłoś to nauczycielowi.

**Egzamin maturalny**

**Formuła 2015**

**JĘZYK POLSKI**

ARKUSZ

**2**

**Poziom podstawowy**  
**Wypracowanie**

*Symbol arkusza*

EPOP-P2-**100**-2405

DATA: **7 maja 2024 r.**

GODZINA ROZPOCZĘCIA: **9:00**

CZAS TRWANIA: **170 minut**

(łącznie na napisanie testu i wypracowania)

LICZBA PUNKTÓW DO UZYSKANIA: **50**

WYPEŁNIA ZESPÓŁ  
NADZORUJĄCY

Uprawnienia zdającego do:

dostosowania  
zasad oceniania.

**Przed rozpoczęciem pracy z arkuszem egzaminacyjnym**

1. Sprawdź, czy nauczyciel przekazał Ci **dwa właściwe arkusze egzaminacyjne**, tj. arkusze we **właściwej formule**, z **właściwego przedmiotu** na **właściwym poziomie**, oznaczone **1** i **2** – jeden z testem, drugi z wypracowaniem.
2. Jeżeli przekazano Ci **niewłaściwe** arkusze – natychmiast zgłoś to nauczycielowi. Nie rozrywaj banderol.
3. Jeżeli przekazano Ci **właściwe** arkusze – rozerwij banderole po otrzymaniu takiego polecenia od nauczyciela. Zapoznaj się z instrukcją na stronie 2.



## **Instrukcja dla zdającego**

1. Sprawdź, czy ten arkusz egzaminacyjny (z wypracowaniem) zawiera 15 stron. Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Na pierwszej stronie arkusza oraz na karcie odpowiedzi wpisz swój numer PESEL i przyklej naklejkę z kodem.
3. W wyznaczonym miejscu zapisz numer tematu wybranego do realizacji.
4. Wypracowanie zapisz w miejscu na to przeznaczonym.
5. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
6. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
7. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie będą oceniane.
8. Możesz korzystać ze słownika ortograficznego i słownika poprawnej polszczyzny.
9. Nie wpisuj żadnych znaków w części przeznaczonej dla egzaminatora.

## Zadanie 12. (0–50)

Wybierz jeden temat i napisz wypracowanie.

**Temat 1. Bunt czy pokora – którą postawę życiową powinien wybrać człowiek, by uczynić świat lepszym? Rozważ problem i uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do fragmentu *Dziadów* cz. III, całego utworu Adama Mickiewicza oraz do wybranego tekstu kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 wyrazów.**

Adam Mickiewicz  
*Dziady* cz. III

SCENA III

[...]

KONRAD

Dźwigasz mię! – ktoś ty? – strzeż się, sam spadniesz w te doły.  
Podaje rękę – lećmy – w górę jak ptak lecę –  
Mile oddycham wonią – promieniami świecę.  
Któż mi dał rękę? – dobrzy ludzie i anioły;  
Skądże litość, wam do mnie schodzić do tych dołów?  
Ludzie? – Ludźmi gardziłem, nie znałem aniołów.

KS. PIOTR

Módl się, bo strasznie Pańska dotknęła cię ręka.  
Usta, którymiś wieczny Majestat obraził,  
Te usta zły duch słowy szkaradnymi skaził;  
Słowa głupstwa, najsroższa dla mądrych ust męka,  
Oby ci policzone były za pokutę.  
Obyś o nich zapomniał –

KONRAD

Już są tam – wykute.

KS. PIOTR

Obyś, grzeszniku, nigdy sam ich nie wyczytał,  
Oby cię o znaczenie ich Bóg nie zapytał –  
Módl się; myśl twoja w brudne obleczona słowa,  
Jak grzeszna z tronu swego strącona królowa,  
Gdy w żebraczej odzieży, okryta popiołem,  
Odstoi czas pokuty swojej przed kościołem,  
Znowu na tron powróci, strój królewski wdzieje  
I większym niżli pierwiej blaskiem zajaśnieje.  
Usnął –

(*klęka*)

– Twe miłosierdzie, Panie, jest bez granic.



*(pada krzyżem)*

Panie, otom ja sługa dawny, grzesznik stary,  
Sługa już spracowany i niezgodny<sup>1</sup> na nic.  
Ten młody, zrób go za mnie sługą Twojej wiary,  
A ja za jego winy przyjmę wszystkie kary.  
On poprawi się jeszcze, on wstawi Twe Imię.  
Módlmy się, Pan nasz dobry! Pan ofiarę przyjmie.  
*(modli się)*

*(W bliskim kościele, za ścianą, zaczynają śpiewać pieśń Bożego Narodzenia. Nad Księdzem Piotrem Chór aniołów na nutę: «Anioł pasterzom mówił»)*

#### CHÓR ANIOŁÓW

*(głosy dzieciinne)*

Pokój temu domowi,  
Spoczynek grzesznikowi.  
Sługo! sługo pokorny, cichy,  
Wniosłeś pokój w dom pychy.  
Pokój temu domowi.

#### ARCHANIOŁ PIERWSZY

*(na nutę: «Bóg nasz ucieczką»)*

Panie, on zgrzeszył, przeciwko Tobie zgrzeszył on bardzo.

#### ARCHANIOŁ DRUGI

Lecz płaczą nad nim, modlą się za nim Twoi Anieli.

#### ARCHANIOŁ PIERWSZY

Tych zdepc, o Panie, tych złam, o Panie, którzy Twe święte sądy pogardzą,

#### ARCHANIOŁ DRUGI

Ale tym daruj, co świętych sądów Twych nie pojęli. [...]

#### CHÓR ANIOŁÓW

Pan maluczkim objawia,  
Czego wielkim odmawia.  
Litość! litość! nad synem ziemi,  
On był między wielkimi,  
Litość nad synem ziemi.

#### ARCHANIOŁ DRUGI

On sądów Twoich nie chodził badać jako ciekawy,  
Nie dla mądrości ludzkiej on badał, ani dla sławy.

#### ARCHANIOŁ PIERWSZY

On Cię nie poznał, on Cię nie uczcił, Panie nasz wielki!  
On Cię nie kochał, on Cię nie wezwał, nasz Zbawicielu!

## ARCHANIOŁ DRUGI

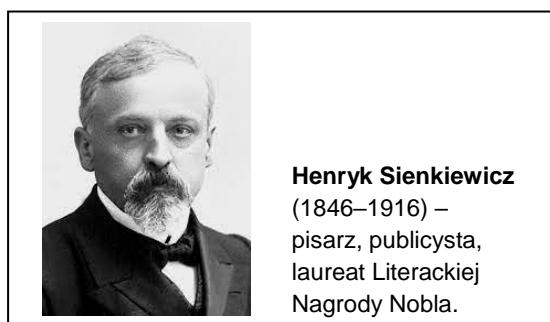
Lecz on szanował imię Najświętszej Twej Rodzicielki.  
On kochał naród, on kochał wiele, on kochał wielu.

Adam Mickiewicz, *Dziady* cz. III, [w:] tegoż, *Dziady*, Warszawa 1974.

<sup>1</sup> Niezgodny – niezdatny.

**Temat 2. Co sprawia, że człowiek zyskuje szacunek innych ludzi? Rozważ problem i uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do podanych fragmentów *Potopu* Henryka Sienkiewicza oraz do wybranych tekstów kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 wyrazów.**

Henryk Sienkiewicz  
***Potop***



### *Fragment 1.*

Pani Skrzetuska mówiła panu Zagłobie: ojczce, a on jej: córuczno, choć wcale nie byli krewni. Jej rodzina mieszkała na Zadnieprzu, w dawnym państwie wiśniowieckim, a co do niego, Bóg jeden wiedział, skąd był rodem, gdyż sam rozmaicie o tym powiadał. Ale za czasów, gdy jeszcze była panną, Zagłoba znamienite jej oddał usługi i ze straszliwych niebezpieczeństw ratował, więc też oboje z mężem czcili go jako ojca i w całej okolicy niezmiernie był od wszystkich szanowany, tak dla obrotnego rozumu, jak i dla nadzwyczajnego męstwa, którego liczne w różnych wojnach [...] dał dowody.

Imię jego głośne było w całej Rzeczypospolitej – sam król kochał się w jego opowiadaniach i dowcipie [...].

### *Fragment 2.*

– Przedstawiam wam, ojcaszku – rzekł Jan – stryjecznego mego, pana Stanisława Skrzetuskiego ze Skrzetuszewa, rotmistrza kaliskiego.

– Waszmość pan tak do Jana podobny – odparł Zagłoba, mrugając oczyma i strząsając resztki snu z powiek – że gdzie bym waszmości spotkał, zaraz bym powiedział: „Skrzetuski!” Hej, co za gość w domu!

– Miło mi zabrać znajomość z waćpanem dobrodziejem – odparł Stanisław – tym bardziej że imię znane mi było dobrze, bo je rycerstwo w całej Rzeczypospolitej ze czcią powtarza i za przykład podaje.

– Nie chwając się, robiło się, co mogło, póki się siłę czuło w kościach. Jeszcze i teraz rad by człek wojny pokosztował [...]. Ale czemu to waćpanowie tak strapieni jesteście, aż Janowi oblicze pobladło?

– Stanisław straszne przywiózł wieści – odrzekł Jan. – Szwedzi weszli do Wielkopolski i już ją całkiem zajęli.

Pan Zagłoba zerwał się z ławy, jakby mu czterdzieści lat ubyło, otworzył szeroko oczy i począł mimo woli macać się po boku, jakby szukając szabli.

– Jak to? – rzekł – jak to: całą ją zajęli?

– Bo ją wojewoda poznański i inni wydali pod Ujściem w ręce nieprzyjaciela – odparł Stanisław Skrzetuski.

– Dla Boga!... Co waćpan mówisz!... Poddali się?!...

– Nie tylko się poddali, ale podpisali ugodę, w której wyrzekli się króla i Rzeczypospolitej... Odtąd tam ma już być Szwecja, nie Polska.

– Na miłosierdzie boskie!... Na rany Ukrzyżowanego!... To się chyba świat kończy?... Co ja słyszę?... Jeszcześmy wczoraj z Janem mówili o tej groźbie od Szweda, bo były wieści, że idą, ale obaj byliśmy pewni, że to się na niczym skończy, a co najwięcej na wyrzeczeniu się tytułu króla szwedzkiego przez naszego pana, Jana Kazimierza. [...]

– Co myślisz czynić, Janie? – rzekł Stanisław.

– Pewnie, że w domu nie ostanę [...]. Żonę i dzieci trzeba będzie gdzie bezpiecznie umieścić. Pan Stabrowski, mój krewny, jest łowczym królewskim w Puszczy Białowieskiej i w Białowieży mieszka. Choćby cała Rzeczpospolita wpadła w moc nieprzyjaciół, to przecie tam nie trafią. Jutro zaraz żonę i dzieci wyślę. [...]

Tu zwrócił się do pana Zagłoby:

– A wy, ojczy, pójdziecie z nami, czyli też Helenie zechcecie do puszczy towarzyszyć?

– Ja? – odpowiedział pan Zagłoba – czy pójdę? Chybaby mi nogi korzenie w ziemię puściły, wtedy bym nie poszedł, a i to jeszcze prosiłbym kogo, żeby mnie wykarczował. Tak mi się chce szwedzkiego mięsa znowu pokosztować jak wilkowi baraniny! Ha! szelmy, pludraki, pończoszni!... [...] Znam ja ich, ale i oni mnie znają... Nie może być inaczej, tylko się, szelmy, zwiedzieli, że Zagłoba się zestarzał. Tak? Poczekajcie! zobaczycie go jeszcze! [...] Janie! radźmy prędkiej, co czynić, bo już bym chciał na końskim grzbiecie siedzieć!

Henryk Sienkiewicz, *Potop*, t. I, Warszawa 1977.

**Temat 3. Zinterpretuj podany utwór. Postaw tezę interpretacyjną i ją uzasadnij. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 wyrazów.**

Urszula Koziół  
***Ulga na wiosnę***



Jak dobrze wiosno że sobie radzisz beze mnie  
cóż to za szczęście że znasz chwilę liścia  
chwilę źdźbła zboża szarości ziemi i nieba  
– wszystko odbywa się tak jak być powinno  
i bez mojego bogudzięki udziału.

Drzewa sobie się lęgną i sobie owady  
światło sobie i cienie sposobią się sobie  
jak mądre zwierzę że przyzywa zwierza  
i nie zawraca mi głowy o zgodę.

Jakże cieszę się ziemio zuchelku<sup>1</sup> wszechświata  
że tak sobie obiegasz oklepane osie  
nie dbając o to by mnie zadziwić czym nowym  
– a to dopiero byłaby parada!

Mam więc z głowy przyloty ptaków i pór roku  
wzdęcia wód i powietrza wklęsanie mam z głowy  
cóż za ulga: świat może obejść się beze mnie  
może się obejść beze mnie  
człowieka.

Urszula Koziół, *Ulga na wiosnę*, [w:] tejże, *Stany nieoczywistości*, Warszawa 1999.

<sup>1</sup> Zuchelek (gw.) – mały kawałek, cząstka; kęs czegoś.















.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

**Tabele wypełnia egzaminator!**

		Liczba punktów	Suma	Uzasadnienie przyznania 0 punktów
rozprawka	A.	0 - 3 - 6		
	B.	0 - 4 - 8 - 12 - 18		
interpretacja	A.	0 - 3 - 6 - 9		
	B.	0 - 5 - 10 - 15		
	C.	0 - 2 - 4		
	D.	0 - 3 - 6		
	E.	0 - 1 - 2		
	F.	0 - 2 - 4		
	G.	0 - 3 - 6		
	H.	0 - 2 - 4		

**BRUDNOPIS (*nie podlega ocenie*)**











# JEŹYK POLSKI

Poziom podstawowy

Wypracowanie

*Formuła 2015*

# JEŹYK POLSKI

Poziom podstawowy

Wypracowanie

*Formuła 2015*

# JEŹYK POLSKI

Poziom podstawowy

Wypracowanie

*Formuła 2015*